

sygnatura akt VII K 283/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Hajnówka - dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny z siedzibą w Hajnówce - w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Jarosław Sacharczuk

Protokolant: Protokolant Sądowy Małgorzata Ochniowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Hajnówce w osobie Andrzeja Russko

po rozpoznaniu w Hajnówce na rozprawie w dniu 19 listopada 2014 roku

sprawy z oskarżenia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Hajnówce

przeciwko

R. S.

synowi G. i H. z domu G.

urodzonemu w dniu (...) w B.;

oskarżonemu o to, że:

w nocy z 27/28 sierpnia 2014 roku w D. dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki (...), o numerze VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...) wraz z dowodem rejestracyjnym numer blankietu (...) wystawionym na nazwisko P. K. i polisą OC w ten sposób, że po zabranii ukrytego pod przednią atrapą tego pojazdu oryginalnego kluczyka, otworzył nim drzwi kabiny uruchomił silnik i odjechał samochodem z parkingu powodując straty w wysokości 120000 zł na szkodę P. K.;

tj. o czyn kwalifikowany z art. 279§1 kk w zb. z art. 276 kk;

orzeka:

I) oskarżonego **R. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu mocą aktu oskarżenia czynu, tj. występku wyczerpującego dyspozycję art. 279§1 kk w zb. z art. 276 kk i za to na podstawie art. 279§1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 279§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II) na podstawie art. 46§1 kk zobowiązuje oskarżonego **R. S.** do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego **P. K.** kwoty 4100 (czterech tysięcy stu) złotych;

III) na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w sprawie w wymiarze 2 (dwóch) dni w dniach 29 sierpnia 2014 roku oraz 30 sierpnia 2014 roku, zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności;

IV) na podstawie art. 618§1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. S. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych + kwota podatku VAT od tej sumy tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez obrońcę ustanowionego z urzędu;

V) na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów i opłat, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

sygnatura akt VII K 283/14

UZASADNIENIE WYROKU

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. S. w okresie letnim 2014 roku dorywczo pracował w firmie (...)zajmującej się przewozami i pracami drogowymi. R. S. wiedział, iż w pojeździe marki (...)kluczyki chowane są w specjalnej atrapie nad zderzakiem i może je wyjmować jedynie osoba, która w konkretnym dniu miała korzystać z pojazdu. W nocy z 27/28 sierpnia 2014 r. R. S. udał się ze swojego miejsca zamieszkania w B. na niestrzeżony parking stacji paliw (...)w D., z zamiarem zaboru samochodu ciężarowego marki (...), o numerze VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...)wraz z dowodem rejestracyjnym oraz polisą OC, będącego własnością P. K.. R. S. po przybyciu na miejsce włamał się do opisanego pojazdu przy użyciu oryginalnego egzemplarza kluczy, znajdującego się pod przednią atrapą nad zderzakiem mimo, iż wiedział, że klucze były w ten sposób ukryte przed osobami trzecimi celem uniemożliwienia dostępu do pojazdu osobom niepowołanym do których w tym czasie należał również on. Następnie po pokonaniu zabezpieczenia w postaci zamka, za pomocą skradzionego ze schowka pod atrapą klucza i dostaniu się do kabiny R. S. otworzył schowek i wyjął stamtąd dokumenty, tj. dowód rejestracyjny i polisę OC, ukrył te dokumenty, po czym odjechał przedmiotowym pojazdem w nieznanym kierunku. Miejsce przechowywania w/w dokumentów było znane tylko pokrzywdzonemu oraz kierowcom pracującym u niego, tj. P. S. i R. S.. R. S. skradzionym po uprzednim włamaniu pojazdem poruszał się po okolicach D., H. i B. przez dłuższą część nocy. Następnie R. S. samochodem marki (...)o numerze rejestracyjnym (...)pojechał do miejscowości B. i zaparkował pojazd na posesji nr (...)należącej do jego kolegi M. G.. Jeszcze dnia 28 sierpnia 2014 roku R. S. przychodził na posesję nr (...)w B., gdzie sprawdzał stan pojazdu i dokonał jego przeparkowania.

W godzinach rannych dnia 28 sierpnia 2014 roku P. K. został poinformowany przez swojego pracownika P. S. o kradzieży przedmiotowego samochodu, po czym niezwłocznie złożył ustne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i został przesłuchany w charakterze świadka (k.2v-4v).

W dniu 29 sierpnia 2014 r. na posesji nr (...)znajdującej się w B., gm. B., należącej do M. G., dokonano przeszukania i zatrzymania skradzionych rzeczy, w wyniku czego odzyskano samochód ciężarowy marki (...)o numerze VIN (...), dwie tablice rejestracyjne z numerem (...)oraz pęk kluczy na metalowym kółku. Rezultatem przeprowadzonych wówczas oględzin miejsca ujawnienia skradzionego pojazdu marki (...)było zabezpieczenie śladów daktyloskopijnych nr 1-4 i 6 śladu osmologicznego nr 5 oraz tarczy tachografu jako ślad nr 7. Wartość samochodu marki (...)oszacowano na kwotę 120 tys. zł w oparciu o dane internetowe oraz informacje zasięgnięte z Urzędu Skarbowego w H..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. zeznania świadka P. K. (k.139-140, k.3-3v, k.50v);
2. zeznania świadka P. S. (k.140, 6v-7);
3. zeznania świadka M. G. (k.140v, k.34v-35);
4. wyjaśnienia oskarżonego R. S. (k.138v, k.25v-26v, k.43-44v, k.85-85v);

5. notatki urzędowe, notatki służbowe, zdjęcia, płyty CD (k.1, k.8-12, k.19-23, k.28-29, k.47, k.54, k.56-57, k.79, k.80-82, k.87-88, k.89);
6. protokoły (k. 14-15, k.16-17, k.30-32, k.36-39a, k.52-53);
7. pisma, zaświadczenia, dokumenty, pokwitowania (k 33, k.49, k.51, k.65-67, k.83, k.86, k.90);
8. dane osobowe (k.55);
9. kartę karną (k. 58-60);
10. odpisy orzeczeń z obliczeniami(k. 68-78);
11. opinię o skazanym z zakładu penitencjarnego (k. 124-125).

W toku postępowania przygotowawczego będąc przesłuchiwany w dniu 29 sierpnia 2014 roku **podejrzany R. S.**(k. 25v – 26) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień w niniejszej sprawie. Natomiast w dniach 30 sierpnia 2014 r. i 23 września 2014 r. R. S.przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, które odpowiadają poczynionym w niniejszej sprawie ustaleniom faktycznym (k. 43-44v, k.85-85v). Wyjaśnił wówczas, że w nocy z 27/28 sierpnia 2014 r. udał się ze swojego miejsca zamieszkania na niestrzeżony parking stacji paliw (...)w D., z zamiarem zaboru samochodu ciężarowego marki (...), o numerze VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...)wraz z dowodem rejestracyjnym oraz polisą OC, będącego własnością P. K., u którego dorywczo pracował. Do D.został przewieziony z grzeczności przez swojego kolegę T. A., któremu powiedział, że jedzie tam na spotkanie z dziewczyną. Po dotarciu na miejsce postoju pojazdu R. S.włamał się do niego przy użyciu oryginalnego egzemplarza kluczy, znajdującego się pod przednią atrapą nad zderzakiem. Następnie po pokonaniu zabezpieczenia w postaci zamka i dostaniu się do kabiny R. S.otworzył schowek i wyjął stamtąd dokumenty, tj. dowód rejestracyjny i polisę OC, ukrył je po czym odjechał przedmiotowym pojazdem w kierunku B. (1), a następnie do B.. Tamże zaparkował na posesji należącej do jego znajomego M. G., przenocował w kabinie samochodu, a nad ranem poinformował tego znajomego, że pozostawi pojazd aż do soboty. Następnie udał się autostopem do B..

Na rozprawie głównej w dniu 19 listopada 2014 r. **oskarżony R. S.** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. W całości podtrzymał jednak swoje wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego, (k. 138v).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu - przyznanie się oskarżonego **R. S.** do popełnienia zarzucanego mu czynu, i to zarówno na terminie rozprawy jak i w toku postępowania przygotowawczego, w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, analizowanego również pod kątem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w zasadniczym jego zrębie, istotnym z punktu widzenia niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości i zasługuje na wiarę.

Godzi się bowiem wskazać, że oskarżony R. S. jednoznacznie oraz kategorycznie przyznał się do zarzucanego mu mocą aktu oskarżenia czynu, a nadto szczegółowo wskazał i opisał przebieg akcji przestępczej, precyzyjnie opisując czas, miejsce, sposób działania i cel – w sposób korelujący również z ujawnionymi śladami związanymi z popełnionym przestępstwem, a znajdującymi odzwierciedlenie w protokole oględzin.

Należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy skradzione przedmioty w nocy z dnia 27/28 sierpnia 2014 r. zostały znalezione na posesji M. G. (protokół oględzin miejsca k. 36v - 39v), a następnie rozpoznane przez poszkodowanego P. K. i wydane mu (przyjęcie ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i protokół przesłuchania w charakterze świadka k. 3-4v, protokół przesłuchania świadka k. 50v, pokwitowanie k. 51).

Za przyjęciem, iż oskarżony R. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, przemawia całościowa analiza depozycji P. K., P. S. i M. G., w zestawieniu z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Należy wskazać, że **świadek P. K.** jednoznacznie i kategorycznie wskazał (k.139-140, k.3-3v, k.50v), że w nocy z 27/28 sierpnia 2014 r. między godziną 17.00 a 06.40 dokonano na jego szkodę kradzieży samochodu ciężarowego marki (...), o numerze VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...)wraz z dowodem rejestracyjnym oraz polisą OC. O powyższym zdarzeniu został poinformowany telefonicznie w dniu 28 sierpnia 2014 roku o godzinie 06:40 przez swojego pracownika P. S.. Poprzedniego dnia, tj. 27 sierpnia 2014 r., skończył on pracę o godzinie 16:40 i zaparkował samochód w umówionym miejscu, tj. na parkingu stacji paliw (...)w D.. Następnego dnia miał on rozpocząć pracę o godzinie 06:00, jednakże po dotarciu na wyżej wymienione miejsce zauważył brak pojazdu, po czym niezwłocznie zawiadomił o kradzieży P. K.. Świadek P. K.nie miał wątpliwości co do tego, że samochód ciężarowy marki (...)był uprzednio i bezpośrednio przed tym zdarzeniem zabezpieczony przed dostępem osób trzecich, zaś usunięcie zabezpieczeń przez R. S.nastąpiło wbrew jasno zmanifestowanej woli właściciela. Świadek P. K.w sposób jasny wskazał, że wskutek kradzieży z włamaniem dokonanej w nocy z 27/28 sierpnia 2014 r. między godziną 17:00 a 06:40 zginął samochód ciężarowy marki (...), o numerze VIN (...), wraz z dowodem rejestracyjnym oraz polisą OC, dwie tablice rejestracyjne (...)oraz pęk kluczy na metalowym kółku.

Relacje P. K.znajdują również potwierdzenie w depozycjach **świadka P. S.**(k.140, 6v-7). Z zeznań tego świadka wypływa wniosek, że w dniu 27 sierpnia 2014 r. o godzinie 16:40 po zakończonej pracy zaparkował samochód ciężarowy (...)na parkingu przy stacji paliw w D.. Dokumenty oraz kluczyki do auta pozostawił w umówionym i znanym wyłącznie dla kierowców miejscu. Następnego dnia o godzinie 06:00 miał rozpocząć pracę, jednakże zauważył, że samochód uprzednio pozostawiony w stałym miejscu został skradziony, po czym poinformował o powyższym P. K.. Świadek ten jednoznacznie podkreślił, że miejsce przechowywania dokumentów i kluczy od samochodu jest znane wyłącznie osobom zatrudnionym u P. K.. Wskazał również, że oskarżony R. S.mimo że pracował tylko dorywczo u poszkodowanego, to również wiedział gdzie są dostępne klucze i dokumenty samochodu. Zaznaczył jednak w sposób wymowny, iż w dacie kradzieży klucze schowane były celem uniemożliwienia dostępu do zamkniętego pojazdu dla osób niepowołanych, w gronie których znajdował się także R. S.

W ocenie Sądu na walor wiarygodności zasługują także zeznania **świadka M. G.**, na którego posesji odnaleziono skradziony samochód ciężarowy (...) (k.140v, k.34v-35). W dniu 28 sierpnia 2014 roku na terenie jego nieruchomości oskarżony R. S.zaparkował pojazd i zapytał się o możliwość pozostawienia go aż do soboty (do 30 sierpnia 2014 r. – przyp. aut.). Świadek M. G.nieświadomy faktu kradzieży niniejszego pojazdu wyraził zgodę na dalsze pozostawianie go w B.. Co więcej wymaga podkreślenia także taka okoliczność, że świadek M. G.w swych zeznaniach wskazał, iż R. S.poczuwał się do odpowiedzialności za samochód, traktując go jak własny, gdyż przychodził sprawdzać jego stan i przeparkować. Relacje tego świadka, w sposób bardzo znamienne potwierdzają, iż zewnętrznie zmanifestowanym zamiarem R. S., nie była chęć krótkotrwałego użycia pojazdu, lecz właśnie zamiar posiadania go na zasadach właścicielskich.

W ocenie Sądu zeznania wyżej wymienionych świadków w osobach P. K., M. G. i P. S., z uwagi na ich wewnętrzną spójność w prezentowaniu opisu zdarzenia, brak istotnych logicznych sprzeczności i rozbieżności – posiadają niezaprzeczalny walor dowodowy i jako takie stanowiły podstawę zasadniczych dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Ponadto fakt popełnienia przez oskarżonego R. S. zarzucanego mu mocą aktu oskarżenia czynu, znajduje jednoznaczne oraz kategoryczne potwierdzenie w dokumentacji związanej z zatrzymaniem oskarżonego R. S. i protokołach przeszukania.

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności czy mocy dowodowej dokumentów obrazujących przebieg czynności przeszukania oraz zatrzymania. Należy bowiem zauważyć, że dokumenty te zostały sporządzone przez funkcjonariuszy publicznych w ramach czynności służbowych, z pełnym

uwzględnieniem wszelkich wymogów przewidzianych dla czynności tego rodzaju, w szczególności z dbałością o wierne udokumentowanie przebiegu czynności procesowych.

Kierując się jednoznaczną wymową powołanego i przeanalizowanego powyżej materiału dowodowego w zestawieniu z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, Sąd uznał, że zarówno wina oskarżonego R. S., jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu są bezsporne i nie budzą żadnych wątpliwości.

Reasumując – uwzględniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego i przeanalizowanego w niniejszej sprawie, jest niewątpliwym to, iż oskarżony R. S.: w nocy z 27/28 sierpnia 2014 roku w D. dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki (...), o numerze VIN (...), o numerze rejestracyjnym (...) wraz z dowodem rejestracyjnym numer blankietu (...) wystawionym na nazwisko P. K. i polisą OC w ten sposób, że po zabranii ukrytego pod przednią atrapą tego pojazdu oryginalnego kluczyka, otworzył nim drzwi kabiny uruchomił silnik i odjechał samochodem z parkingu powodując straty w wysokości 120000 zł na szkodę P. K. - przez co wyczerpał dyspozycję art. 279§1 Kodeksu Karnego w zb. z art. 276 Kodeksu Karnego.

Włamanie w rozumieniu art. 279§1 Kodeksu Karnego polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą.

Sąd pragnie zauważyć, iż pojęcie „włamania” było przedmiotem licznych wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Szczególną uwagę należy zwrócić na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r. (VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65), zawierającą obszerną wykładnię znamion kradzieży z włamaniem. Według tej uchwały kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zabezpieczeniem chroniącym dostęp do mienia (w nowszym orzecznictwie - zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8).

Przesłanką uznania pomieszczenia za „zamknięte” w rozumieniu art. 279§1 Kodeksu Karnego jest zarówno jego zamknięta konstrukcja, jak i zaopatrzenie w specjalne przeszkody utrudniające dostęp do wnętrza (bramy, zamki w drzwiach, kłódki, plomby, mechanizmy szyfrowe itp.). Rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania nie ma jednak znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 sierpnia 1985 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97). W orzecznictwie przyjmuje się, iż jest włamaniem nie tylko przepiłowanie krat, kłódek, uszkodzenie drzwi, stropów czy ścian budynku albo wybicie szyby, otwarcie zamka wytrychem, lecz także posłużenie się skradzionym oryginalnym kluczem, kluczem dopasowanym (tzw. włamanie "na pasówkę") itp. Nie ma znaczenia, czy zabezpieczenie przedmiotu przed kradzieżą jest efektywne, i jakich środków należy użyć, by je sforsować. Konieczne jest natomiast, aby rzecz była zabezpieczona przed kradzieżą i aby sprawca usunął zabezpieczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1972 r., VI KZP 74/71, OSNKW 1972, nr 5, poz. 78; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1976 r., II KR 322/76, OSNKW 1977, nr 3, poz. 22; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65).

W realiach niniejszej sprawy, w zachowaniu R. S. uwidoczniły się wszelkie cechy znamienne dla kradzieży z włamaniem, w rozumieniu sprecyzowanym i wyjaśnionym w powszechnie już przyjętych i aktualnych stanowiskach doktryny i judykatury. R. S. sforsował zabezpieczenie pojazdu poprzez otwarcie zamkniętego zamka drzwi wejściowych samochodu marki (...), przy pomocy skradzionego uprzednio klucza, który znajdował się w specjalnym schowku (atrapie nad zderzakiem), która to konstrukcja miała, zgodnie z wolą P. K. i przy tym obiektywnie i w sposób zrozumiały dla każdego rozsądnego człowieka, uniemożliwiać dostęp do samochodu dla osób niepowołanych.

Przedmiotem ochrony w zakresie zachowania w mierze dowodu rejestracyjnego i polisy OC, którego dopuścił się oskarżony R. S. – jest zaś integralność dokumentów oraz swoboda dysponowania nimi przez osoby uprawnione. W związku z tym art. 276 Kodeksu Karnego przewiduje karalność zniszczenia, uszkodzenia, uczynienia bezużytecznym albo ukrywania lub usuwania dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie dysponować.

R. S., co wynika również z jego relacji wiedział, iż sprzeczne z prawem jest zabieranie (ukrywanie) dokumentów którymi nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, a mimo to sam podjął działania, w wyniku których dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, zostały ukryte przed osobami uprawnionymi do dysponowania nimi, czyli umieszczone w takim miejscu, o którym osoby uprawnione nie wiedziały i do którego nie miały dostępu.

Przestępstwo zostało popełnione umyślnie w zamiarze bezpośrednim, toteż sprawca uświadamiając sobie, że dokonuje czynu zabronionego, nadal chciał go popełnić i miał zamiar przywłaszczenia rzeczy nienależących do niego.

Czyn, którego dopuścił się oskarżony R. S., cechuje się dość znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstw uregulowanych w rozdziale XXXV Kodeksu karnego jest mienie, którym jest własność i inne prawa majątkowe (art. 44 Kodeksu cywilnego).

Przedmiotami ochrony przepisu z art. 276 Kodeksu Karnego są natomiast integralność dokumentów oraz swoboda dysponowania nimi przez osoby uprawnione.

Oskarżony R. S. przez swoje zachowanie wykazał się brakiem poszanowania cudzej własności jako dobra najwyższej chronionego przez Konstytucję. Jako okoliczności obciążające Sąd potraktował to, że oskarżony był już w przeszłości karany za przestępstwa z rozdziału XXXV Kodeksu karnego. (dowody: odpisy wyroków (k. 68v, 69v, 74v, 78v), karta karna (k. 58v-60), opinia o skazanym (k. 124v)). Nadto oskarżony bez żadnego logicznie uzasadnionego powodu dokonał zaboru przedmiotów, które stanowiły narzędzie pracy innych osób.

Jako bardzo istotne okoliczności łagodzące Sąd potraktował to, że skradzione przedmioty zostały bardzo szybko odzyskane, nie zostały uszkodzone, oskarżony wyraził skruchę, przeprosił pokrzywdzonego i zobowiązał się do naprawienia wyrządzonej mu szkody w całości. Sąd uwzględnił również to, iż R. S. w całym postępowaniu i w każdej jego fazie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia, w których szczegółowo opisał swe sprzeczne z prawem zachowania. Nadto z relacji samego oskarżonego i jego zachowania na Sali rozpraw wynika, iż zrozumiał on naganność swego zachowania, które obecnie jest powodem jego zawstydzenia i wyrzutów sumienia. Na dostrzeżenie, jako istotna okoliczność przemawiająca za wymierzeniem kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zasługuje bardzo pozytywna opinia o R. S., odbywającego karę pozbawienia wolności w innej sprawie w Zakładzie Karnym G.(k. 124v). W niej bowiem określono zachowanie R. S. jako właściwe, podkreślono brak karalności za przewinienia dyscyplinarne, przestrzeganie regulaminu i zasad obowiązujących w jednostce penitencjarnej. Według powyższej opinii R. S. wykonuje pracę na terenie zakładu w magazynie żywnościowym, jego stosunki ze współosadzonymi układają się dobrze, do położonych odnosi się kulturalnie i sumiennie wykonuje ich polecenia. Nie zachowuje się agresywnie, a co więcej – deklaruje krytyczny stosunek do popełnionego przestępstwa.

Godzi się podkreślić, że czyn kwalifikowany z art. 279§1 Kodeksu Karnego zagrożony jest karą od 1 (jednego) roku do 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności. Natomiast czyn kwalifikowany z art. 276 Kodeksu Karnego zagrożony jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat. Sąd mając na uwadze art. 11§3 Kodeksu Karnego, zobowiązany był wymierzyć oskarżonemu karę w oparciu o art. 279§1 Kodeksu Karnego, gdyż przepis ten przewiduje surowszą karę niż przepis art. 276 Kodeksu Karnego.

W ocenie Sądu orzeczona kara 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze względem oskarżonego R. S. i jednocześnie zostanie spełniony cel jej społecznego oddziaływania.

Kierując się wyżej wymienionymi przesłankami przyjęto, że orzeczona kara będzie stanowiła dolegliwość adekwatną do popełnionego czynu, uświadomi sprawcy w osobie oskarżonego R. S. jego społeczną szkodliwość oraz skłoni go do przestrzegania porządku prawnego, w szczególności w zakresie związanym z przestrzeganiem cudzej własności i poszanowaniem prawa innych osób do niezakłóconego korzystania z dokumentów. Mając na uwadze kilkukrotną uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu oraz to, że zastosowany w przeszłości środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nie odniósł żadnego, a

zwłaszcza pożądanego, skutku, Sąd po rozważeniu wszelkich okoliczności sprawy uznał, że brak jest podstaw do zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności spełni cele dla niej przewidziane i wdroży oskarżonego R. S. do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości.

Sąd na podstawie art. 46§1 Kodeksu Karnego orzekając obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu, miał na uwadze realizację celów postępowania karnego, a zwłaszcza uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2§1 pkt 3 Kodeksu postępowania karnego). Tym niemniej wykluczone jest przysporzenie nienależnej mu korzyści. Naprawienie szkody, o którym mowa w art. 46§1 Kodeksu karnego to w szczególności wyrównanie straty, którą poszkodowany poniósł (zob. art. 361§2 Kodeksu cywilnego). Z przepisu tego wynika, że szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo pozbawieniu poszkodowanego korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Strata to każde pogorszenie się sytuacji majątkowej (zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów) poszkodowanego, w wyniku czego poszkodowany staje się uboższy, niż był przed doznaniem szkody (A. Rembieniński (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, s. 276).

W toku rozprawy w dniu 19 listopada 2014 pokrzywdzony P. K. precyzyjnie, ostatecznie obliczył szkody związane z zachowaniem oskarżonego R. S. na kwotę łącznie 4100 (czterech tysięcy stu) złotych, na co złożyły się koszty związane z utratą paliwa i nieuzyskanego zarobku, który by osiągnął, gdyby nie sprzeczne z prawem zachowanie R. S.. Pokrzywdzony w sposób bardzo przekonujący i wiarygodny omówił względy, które legły u podstaw takich, a nie innych wyliczeń, wyrażone zapatrywania, w tej mierze właściwie uzasadnił. W ocenie Sądu, brak było podstaw, do zakwestionowania wiarygodności relacji pokrzywdzonego P. K., w mierze ustalenia wysokości poniesionej szkody. Co istotne, wysokość szkody została zaakceptowana i uznana przez oskarżonego R. S., który zgodził się naprawić ją zgodnie z wyliczeniem pokrzywdzonego. Z uwagi na powyższe Sąd, na podstawie art. 46§1 Kodeksu Karnego zobowiązał oskarżonego R. S. do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwoty 4100 (czterech tysięcy stu) złotych.

W ocenie Sądu, w świetle wyżej omówionych: całości okoliczności sprawy i tych dotyczących osoby samego R. S. - brak było szczególnych powodów do nakładania na oskarżonego surowszych sankcji ponad orzeczoną i sprecyzowaną wyrokiem karę i środkiem karnym, gdyż wówczas to kara jako taka rozpatrywana globalnie i całościowo mogłaby nosić cechy niewspółmiernie surowej, do czego oczywiście, wbrew przeciwnym postulatam oskarżyciela publicznego wyrażonym w głosach stron, nie mógł dopuścić Sąd w demokratycznym państwie prawa.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 63§1 Kodeksu karnego Sąd był zobowiązany zaliczyć na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. S. kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie w wymiarze 2 (dwóch) dni w dniach 29 sierpnia 2014 r. oraz 30 sierpnia 2014 r., zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 618§1 pkt 11 kpk - Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adwokata Ł. S. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych + kwota podatku VAT od tej sumy tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez obrońcę ustanowionego z urzędu.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie w oparciu o art. 624§1 kpk i art. 17 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (j.t.: Dziennik Ustaw z 1983 roku, nr 49, poz. 223, z późn. zm.) poprzez zwolnienie oskarżonego R. S. w całości od ich ponoszenia. Za takim rozwiązaniem przemawiał fakt, iż oskarżony nie ma stałego źródła utrzymania, majątku, ani nie jest dysponentem egzekwowalnych praw majątkowych. (por. k.138v, k.25v-26v, k.43, k.85-85v) Nadto, aktualnie R. S. odbywa kary pozbawienia wolności, których koniec przypada na datę 20 kwietnia 2018 roku (por. obliczenie k.124), co w zasadzie czyni nierealną egzekucję, ewentualnych należności sądowych przed upływem 3 letniego okresu przedawnienia o jakim mowa w art. 641 kpk. Termin przedawnienia do ściągnięcia zasądzonych kosztów procesu wynosi bowiem 3 lata od dnia, kiedy należało jej uiścić. Mówiąc jeszcze inaczej z uwagi na sytuację materialną, finansową i osobistą oskarżonego uznać należało, iż dobrowolnie nie

ureguluje on kosztów postępowania, a wszczynanie egzekucji komorniczej co do kosztów postępowania będzie w dłuższej perspektywie czasu po prostu niecelowe. Można bowiem z dozą prawdopodobieństwa graniczącą niemalże z pewnością przypuszczać, iż ewentualna egzekucja komornicza nie przyniesie oczekiwanego oraz wymiernego efektu, zaś koszty komornicze przekroczą kwotę kosztów postępowania w niniejszej sprawie i w rezultacie bezzasadnie oraz zbędnie będzie je musiał wyłożyć Skarb Państwa.

Mając na uwadze wszystkie w/w przedstawione prawidłowości, okoliczności i względy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.